ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 15 stycznia 1933

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30 zł, półrocznie 15 zł, kwartalnie 7,5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 36 zł, półrocznie 18 zł, kwartalnie 9 zł. Numer pojedyńczy 1,5 zł.

NR. 2 Wydawca: ***Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.*** **ROK 12**

Przemówienie p. prezesa Samulskiego na Akademji Związku Obrony Przemysłu Polskiego w dniu 8 grudnia 1932 r.

(Dokończenie z Nr. 1/33).

Przetwory z produktów rolnych:

Marmelada	zł	256 000.—
Kompoty	„	92.000.—
Soki owocowe	„	54.000.—
Mleko kondens.	„	351.000.—
Smalec	„	489.000.—
Masło	„	64 000.—
Preparaty mięsne	„	1.276.000.—
Konserwy i przyprawy do potraw	„	1 364.000.—
Wędliny i szynki	„	155.000.—
Mąka	„	239.000.—
Piwo	„	397.000.—
	zł	4.737.000.—

Import ryb:

Ryby słodkowodne, jak karpie	zł	1.463.000.—
Szczupaki	„	382 000.—
Sandacze	„	3.469.000.—
Inne nie wymienione	„	1.770.000.—
	zł	7.084.000.—

Ryby morskie świeże:

Ryby morskie, wędzone i w konserwach:

Łososie	zł	117 000.—
Inne	„	249.000.—
Słodkowodne wędzone	„	45.000.—
W oliwie	„	1.575.000.—
Konserwy rybne	„	126.000.—
	zł	2.172.000.—

Tłuszcze jadalne:

Pochodzenia zwierzęcego	zł	143.000.—
Oliwa jadalna	„	687.000.—
Masło kakaowe	„	1 828.000.—
Olej Soja i sezam. 9.020.000 — 268.—		9.288.000.—
Inne tłuszcze roślinne jadalne	zł	160.000.—
	zł	12.106.000.—

Razem sprowadzamy więc art. spożywczych	za zł	76.281.000.—

Import kawy:	zł 21.646.—	
„ herbaty	zł 13.065.—	
„ kakao	zł 8.876.—	zł 43.587.000.—

Sprowadzamy dalej z zagranicy:

araków, koniaków, wódek za	zł	1.566.000.—
win rozmaitych	zł	1.168.000.—
	zł	2.734.000.—

Specjalnie dotkliwemi są pozycje skór surowych i wyprawnych, których sprowadzaliśmy w r. 1931:

skór bydlęcych i świeżych solonych	zł	17.576.000.—
skór gemzowych i in. (głównie naślad.)	zł	11.684.000.—
skór lakierowanych	zł	7.362.000.—
skór podeszwowych garbowanych	zł	2.831.000.—
i innych skór wyprawionych	zł	3.852.000.—
	zł	43.305.000.—

Ostatnie pozycje wykazują niestety niski jeszcze poziom przerobu skór zwierzęcych, który niewątpliwie powinien prawie w całości pokrywać zapotrzebowanie przemysłu skórnego.

Gdy cyfry powyższe wykazują, że z zagranicy sprowadzamy za zgórą 100 miljonów artykułów produkcji rolnej bezpośredniej, a za 45 miljonów kawy, herbaty, wódek i win, nasuwać się musi pytanie czy my w dzisiejszem położeniu na taki luksus sobie pozwolić możemy?

Przyjdziemy raczej do przekonania, że wielka część tych sum, które idą zagranicę mogłaby być umieszczona w produktach rolnych krajowych.

Lecz nietylko na poparcie konsumcji rolnej i na zbędny import należy zwracać naszą uwagę.

Poruszyć muszę tu jeszcze kwestję propagandy naszej wytwórczości, umiejętności zbytu i potrzebnej ku temu umiejętności organizacji handlowej.

Mimo wielkich ograniczeń, które spotykamy w handlu międzynarodowym, niejedna pozycja wywozowa dałaby się utrzymać, gdybyśmy mieli wyrobiony doskonale materjał w naszem kupiectwie eksportowem.

Gdybyśmy znali wszechstronnie rynki zbytu, zwyczaje zagraniczne, wymagania konsumenta, zagranicznego i importera zagranicznego.

Przykładem naszej pewnej nieudolności w wyzyskaniu rynków zbytu świeci nasze portowe miasto Gdynia.

Nieprawdopodobnie brzmi, że Gdynia jest w artykułach żywnościowych najdroższem miastem w Polsce, mimo tak bogatego rolniczego zaplecza, jakimi są Wielkopolska i Pomorze. Wiadomem jest, że okręty zawijające do portów z ładunkami, tam się też na dalszą drogę aprowidują. Ruch okrętowy w Gdyni wzmaga się z każdym rokiem. Zdawałoby się, że okoliczność tę wyzyska nasze kupiectwo, aby tvm sposobem jak najwięcej towarów polskich wyeksportować z kraju. Rozchodzi się narazie o cyfry nie tak wielkie, ale bądź co bądź sięgające do 2 milj. miesięcznie.

Co się natomiast dzieje? Otóż okręty zagraniczne, zawijające do Gdyni, jadą się aprowidować do Kopenhagi, bo tam wszystko prawie otrzymują taniej.

Jak wyglądają cyfry porównawcze niektórych artykułów alimentacyjnych (według wykazu Ministerstwa Przemysłu i Handlu — data 10. 1. 32 r.)

	w Gdyni				w Kopenhadze			
wołowina	kr. d.	0.87½	zł	1,60	kr.	0,60	zł	1,10
cielęcina	„	1,37½	„	2,51	„	0.70	„	1 28
wieprzowina	„	0.87½	„	1,60	„	0,70	„	1.28
wątroba wołowa	„	1.25	„	2,30	„	1,00	„	1,83
kiełbasa	„	2.25	„	4,13	„	1,60	„	2.93
słonina	„	1,25	„	2,30	„	0,80	„	1.46
polędwica wieprz.	„	3,50	„	6,70	„	1.50	„	2.75
mózg cielęcy	„	1,97	„	3,60	„	0,50	„	0,92
szynka bacon	„	1,75	„	3.20	„	1,45	„	2.65
szynka zwijana	„	2,50	„	4,67	„	1,80	„	3,30
cielęcina	„	1,72	„	3,14	„	0,85	„	1.55
baranina	„	1,82	„	3,33	„	1,25	„	2.30
kury	„	1,56	„	2,85	„	1,20	„	2.20
mąka żytnia p. % kg.	„	29,00	„	53,00	„	15,00	„	27.45
pietruszka	„	0,15	„	0,27	„	0,05	„	0.09
kasza perłowa	„	0,37½	„	0,68	„	0,28	„	0,51
konserwy pomidor.	„	1,31	„	2,40	„	1,00	„	1,83
masło	„	2,75	„	5,00	„	2,40	„	4,39

Tylko kartofle, buraki, fasola i jajka są w Gdyni tańsze jak w Kopenhadze. Kartofle kosztują w Gdyni 5 zł centnar, gdy w Poznaniu 2,50, a rolnik często nie otrzymuje nawet 1,50 zł. Świadczą te stosunki o tem, że brak nam jest dobrej organizacji handlowej, któraby wyrównywała zapotrzebowanie pewnych centr w Polsce i starała się o normalizację cen na rynku wewnętrznym. Handel Gdyni opanowały żywioły spekulatywne, goniące za zyskiem doraźnym — brak zaś jest solidnego kupiectwa.

Gdynia, to jedyne nasze okno wystawne na świat zamorski, ale dotychczas zaniedbane przez nas samych. Nie wiele lepiej wygląda także aprowizacja innych ośrodków konsumcyjnych w Polsce, jak Zakopanego, Krynicy, Helu i całego Śląska.

Minęły czasy wielkich konjunktur i łatwych zarobków. Zawodzą rachuby na rychłe przejście kryzysu i powrót do stosunków normalnych.

Trzeba się pozbyć iluzji, liczyć się z rzeczywistością i starać się wyżyć w daleko skromniejszych warunkach. Trzeba się liczyć z podrożeniem pieniądza, t. j. faktem, że dzisiejszy złoty wart więcej jak 2 zł w r. 1928.

Dążyć musimy do powiększenia naszego dochodu społecznego, gdzie stoimy między narodami na miejscu ostatniem. Gdy bowiem według obliczeń dr. Dederki w kwartalniku statyst. G. U. St. dochód ten w Polsce na jednego mieszkańca wynosi zł 614.—, to Litwa wykazuje 646 — Jugosławja 720 — Rumunja 835 — Węgry 911 — Czechosłowacja 1 281 — Francja 2 120 — Niemcy 2 288 — Szwajcarja 3 129 — Anglja 3 328 — Ameryka St. Zj. 6 612.

Ponieważ niektóre z tych krajów w gorszych się znajdują warunkach niż Polska, wynikałoby z tego, że w Polsce naogół się mniej pracuje, albo pracować nie umie.

Za wiele ludzi w Polsce ogląda się za emeryturami i ubezpieczeniami wszelkiego rodzaju i zapomina o oszczędzaniu na starość i o własnym dorobku. Praca, która powinna być błogosławieńswem dla każdego człowieka, zredukowaną została u nas do pojęcia niewolnictwa. Liczne przepisy o ochronie pracy nie pozwalają często na rozwinięcie jednostkom inicjatywy w kierunku tworzenia nowych warsztatów — nowych dróg zarobku.

A tu chodzi o to, aby każda do pracy zdolna jednostka przyczyniała się swą pracą do pomnożenia owego dochodu społecznego, o którym wyżej była mowa. Nie obojętnem jest dla ogółu, czy miljon ludzi próżniaczy, czy też zarabiają choćby 50 groszy dziennie. Powstaje bowiem z tego dorobek roczny conajmniej 300 milj. złotych.

Tak długo, póki w Polsce istnieć będą wielkie przestrzenie nieużytków rolnych, które winny być obsadzone lasem lub drzewami owocowemi — dopóki brak nam będzie tysięcy kilometrów dróg bitych — dopóki wielkie obszary błotne czekać będą na meljorację i oddanie ich w użytek — dopóki rzeki nasze nie będą uregulowane, zrobione spławnemi i powodzie coroczne nie będą niszczyć uprawnych pól, dopóki ludność cierpieć będzie głód fizyczny i głód towarów, — dopóty w Polsce mówić nie należy o braku pracy, raczej tylko o nieumiejętności uruchomienia pracy.

Walka zaś społeczeństwa z próżniactwem, dobrowolnem czy przymusowem, może najprędzej doprowadzi nas do celu, mianowicie do stopniowego wzmożenia wytwórczości krajowej.

Wskazałem ogólnikowo na nasze niedomagania w dziedzinie rolnictwa, jako główne źródło kryzysu w Polsce.

Wzmocnić sytuację rolników, to pozyskać szeroki konsum dla przemysłu, to ruszyć z miejsca problem bezrobocia i podnieść rentowność warsztatów pracy.

Dlatego w moim wykładzie omówiłem głównie właściwie sprawy dotyczące naszego rolnictwa.

Sprawy podatkowe.

Obniżenie podatku dla cegielń.

Na skutek zarządzenia Ministerstwa Skarbu, wystosowanego do wszystkich izb skarbowych, obniżona została do 1 proc. stawka podatku przemysłowego od obrotów, osiągniętych począwszy od 1 stycznia 1933 przez cegielnie krajowe z tranzakcyj, zawartych z firmami posiadającemi swą siedzibę na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Powyższa ulga będzie udzielana pod warunkiem prowadzenia przez krajowe cegielnie prawidłowych ksiąg handlowych oraz udowodnienia odnośnych tranzakcyj listami przewozowemi.

Niewykupione świadectwa przemysłowe.

31 grudnia ub. r. upłynął termin wykupna świadectw przemysłowych i handlowych na rok 1933. Jak się obecnie okazało, pozostał ogromny odsetek takich kupców i przemysłowców, którzy nie byli w stanie z powodu zupełnego braku funduszów wykupić świadectwa. To też należy się spodziewać, że cały szereg zakładów przemysłowych i handlowych unieruchomi swe przedsiębiorstwa, a to z powodu rygorystycznych zarządzeń, a mianowicie pociągnięcie do odpowiedzialności karno-administracyjnej wszystkich tych, którzy nie zdołali wykupić świadectwa. Sfery gospodarcze w memorjałach swoich jakie złożyły w pierwszych dniach grudnia do Min Skarbu, wskazywały na ciężką sytuację, w jakiej znaleźli się właściciele przedsiębiorstw, prosząc o rozłożenie spłaty za świadectwa przemysłowe na raty. Min Skarbu jednak nie zgodziło się na to i w konsekwencji ziściły się przewidywania co do zaległości we wspomnianej dziedzinie.

Sprawy przywozowe, kolejowe i pocztowe.

Reglamentacja przywozu w Rumunji.

Jak wiadomo wprowadzona została ostatnio w Rumunji reglamentacja przywozu, obejmująca około 57% ogólnego importu rumuńskiego. Eksport polski objęty został reglamentacją w szczególnie szerokiej mierze.

W myśl istniejących przepisów, import towarów — podlegających reglamentacji — odbywać się może tylko na podstawie pozwoleń przywozowych wydawanych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu i dołączanych do dokumentów przewozowych. Pozwolenia te wydawane będą w ramach kontyngentów, jakie Rumunja przyzna poszczególnym krajom. Narazie jednak kontyngenty takie nie zostały jeszcze ustalone i w okresie przejściowym t. j. do 1-go lutego 1933 r. importerzy rumuńscy uzyskiwać będą mogli zezwolenia przywozowe w rozmiarach importu faktycznie przez każdego z nich dokonanego w grudniu 1931 i styczniu 1932 r. W wypadku, jeżeli odbiorcy rumuńscy importowali w wyżej wymienionych miesiącach tylko nieznaczne ilości towaru, mogą — przy ubieganiu się o większe pozwolenia przywozu — powoływać się na to, że fabryki ich pracowały w powyższem okresie poniżej normalnego poziomu produkcji lub też były w stadjum początkowej czy też rozwijającej się fabrykacji.

Jest rzeczą wysoce pożądaną, aby eksporterzy polscy wykorzystali okres przejściowy biegnący do dnia 1 lutego 1933 r. zwracając uwagę swych odbiorców na dogodności istniejące w tym okresie przejściowym. Zostały już poczynione pewne kroki dla ustalenia rozmiarów kontyngentów, jakie przyznane będą przez

Rumunję Polsce. — Prace te prowadzi Radca Handlowy przy Poselstwie R. P. w Bukareszcie, dla którego materjałem pierwszorzędnej wagi będą zestawienia importu poszczególnych firm, dokonanego przez nie w grudniu 1931 i 1932 r.

Państwowy Instytut Eksportowy prosi, aby firmy eksportujące na rynek rumuński artykuły objęte kontyngentami przywozowemi przesłały odpowiednie zestawienie do Radcy Handlowego przy Poselstwie R. P. w Bukareszcie (Strada Polona 27).

Listę towarów objętych kontyngentami rumuńskiemi, zainteresowani mogą przejrzeć w Biurach Związku Fabrykantów.

Saldo dodatnie bilansu handlowego w 1932 r.

Bilans handlu zagranicznego Polski i w. m. Gdańska w r. 1932, według prowizorycznych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego przedstawia się następująco: przywóz wyniósł 1.786.801 tonn, wartości 861.981 tysięcy zł; wywóz 13.503.539 tonn, wartości 1.083.801 tysięcy zł. Saldo dodatnie zatem wynosi 221.820 zł.

Najniższe obroty zagraniczne Polski w r. 1932 były w czerwcu. Od lipca r. ub. dał się zauważyć pewien wzrost tych obrotów, które stopniowo z sumy 151,9 miljonów zł. we wrześniu r. ub. wzrosły do sumy 177.5 milj. zł w listopadzie r. ub. Ostatni miesiąc r. ub. t. j. grudzień przyniósł lekki spadek obrotów zagranicznych Polski Zwiększenie przywozu do Polski w drugiej połowie r. ub. nosiło charakter przypadkowych odchyleń od wyjątkowo niskiego poziomu naszego importu, wzrost zaś naszego eksportu w tym czasie był przedewszystkiem objawem związanem z sezonowym ożywieniem wysyłek zagranicę szeregu najważniejszych artykułów naszego wywozu.

Okręgowe bilety kolejowe.

Ministerjum Komunikacji obniżyło ceny biletów okręgowych 15-to dniowych, miesięcznych, półrocznych i rocznych. Obniżka ta weszła w życie z dniem 1 stycznia 1933 i wynosi 25%.

15-dniowy bilet klasy 3-ciej na całą sieć P. K. P. i na pociągi pospieszne kosztuje 100 zł. zamiast 130. Taki sam bilet miesięczny 190, zamiast 250, zaś bilet ważny na 1 okręg dyrekcyjny 110.— zł. zamiast 140. Bilety drugiej klasy są półtora razy droższe od biletu 3-ciej klasy.

W takim samym stopniu mają być obniżone ceny biletów półrocznych i rocznych Cena biletu półrocznego równa się pięciokrotnej cenie, zaś biletu rocznego — dziesięciokrotnej cenie biletu miesięcznego.

Od 1 kwietnia rb. bilety miesięczne nabywać będzie można tylko na okres miesiąca kalendarzowego. Bilety półroczne nabywać będzie można z ważnością od 1-go dnia dowolnego miesiąca, gdy tymczasem dotychczas można je było nabywać z ważnością tylko od 1 stycznia lub od 1 lipca. Bilety roczne będzie można nabywać z ważnością od 1 stycznia, 1 kwietnia, 1 lipca i 1 października, a nie jak dotychczas — na rok kalendarzowy.

Poczta jako inkasent drobnych wierzytelności.

Jak informują władze pocztowe obecnie jest w przygotowaniu innowacja, mająca na celu ułatwienie ściągania drobnych wierzytelności za pośrednictwem poczty. Innowacja ta przewiduje, że każdy obywatel, który chce odebrać od swego dłużnika kwotę nie wyższą niż 30.— zł. wykupi za cenę 30 gr. odnośny kwestjonarjusz, na którym wyszczególni odnośną sumę i adres dłużnika, poczem organa pocztowe zainkasują należność, zwracając ją wierzycielowi.

Innowacja ta miałaby duże znaczenie przedewszystkiem dla licznych przedsiębiorstw sprzedaży ratalnej. Za cenę 30 gr. t. j. tyle ile kosztuje znaczek pocztowy, mogą one — nie posługując się inkasentem, który znacznie drożej kosztuje, zwracać się do dłużników za pośrednictwem listonoszy, o zapłacenie rat.

Prawo i sąd w życiu gospodarczem.

W sprawie odpowiedzialności karnej za przywóz gdańskich towarów kontyngentowych.

Przywóz do Polski z Gdańska towarów, objętych zakazem przywozu, sprowadzanych przez firmy gdańskie na poczet specjalnych kontyngentów gdańskich, jako przestępstwo karnoskarbowe powodował dotąd, zwykle zasądzenie przekraczającego ten zakaz z punktu widzenia przestępstwa formalnego, popełnionego przez naruszenie zakazu przywozu bez względu na świadomość sprowadzającego towar o pochodzeniu tego towaru.

Ostatnio jednak Sąd Najwyższy w wyroku Nr. II. 4. K. 639/32 stanął na tem stanowisku, że do ustalenia przestępstwa świadomość sprawcy (sprowadzającego towar zakwestjonowany) o pochodzeniu towaru winna być stwierdzona, a w wypadku, gdy się wykaże wina nieumyślna, winno być stwierdzone, że nieświadomość sprawcy była wynikiem niestrożności lub niedbalstwa.

W danym wypadku rozchodziło się o towar zamówiony i fakturowany w Berlinie, ale wysłany z Gdańska, a Urząd Celny w Gdańsku wystawił zaświadczenie, że towar ten jest wolny od cła W uzasadnieniu wyroku oddalającego kasację Dyrekcji Ceł od uwalniającego wyroku Sądu Okręgowego, Sąd Najwyższy m in wywodami orzekł, że zamawianie towaru przez Berlin a otrzymanie stamtąd faktur, samo przez się nie może przesądzić kwestji pochodzenia towaru w taki sposób, aby oskarżony wnosić musiał, lub przy należytem badaniu kwestji wnosić powinien (art. 5 u k. s), że towar pochodzi z Gdańska. Fakt zaświadczenia przez Urząd Celny w Gdańsku, że towar jest wolny od cła jako pochodzący z wolnego obrotu, przemawia decydująco na korzyść oskarżonego.

Robotnicy niestali podlegają ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Ostatnio Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł w sprawie L Rej 5282/30, iż obowiązek ubezpieczenia na wypadek bzerobocia rozciąga się zarówno na robotników stałych, jak i niestałych wzgl dziennych.

Orzeczenie powyższe zostało wydane przy rozpatrywaniu skargi pracodawcy na decyzję Komisji Odwoławczej zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia, która nakazała ubezpieczyć na wypadek bezrobocia zatrudnionych u skarżącego robotników niestałych. Skarżący wywodził, że z ducha ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia wynika, że ubezpieczeniu temu podlegają jedynie robotnicy stali, natomiast robotnicy dzienni — najmowani tylko dorywczo, nie podlegają temu ubezpieczeniu.

N. T. A. nie podzielił tego poglądu i wyjaśnił, że art. 1, powyższej ustawy poddaje obowiązkowi ubezpieczenia robotników po ukończeniu 18 lat życia, o ile pozostają w stosunku najmu pracy w przedsiębiorstwie i zakładach pracy. Ani ten przepis, ani też żaden inny przepis tej ustawy nie daje podstawy do rozróżnienia między robotnikami stałymi i niestałymi, wzgl dziennymi, a więc i ci robotnicy podlegają obowiązkowi ubezpieczenia.

Ustalenie stosunku procentowego młodocianych do ogółu zatrudnionych dorosłych robotników w przemyśle poligraficznym.

Rozporządzeniem Min. z dnia 9. XI. 1932 r. (Dz. U. R. P. nr. 113, poz. 935) ustalono stosunek ten w następujący sposób:

I. W dziale drukarskim stosunek powyższy nie może przekraczać:

a) dla zecerni 2%
b) dla maszynowni 70%

II. W dziale litograficznym stosunek powyższy nie może przekraczać:

a) dla rysowni i przedrukarni 2%
dla maszynowni 100% z tem jednak, że na każdą maszynę litograficzną nie może wypadać więcej niż 1 młodociany.

III. W dziale chemigraficznym stosunek powyższy nie może przekraczać 10%.

Rozporządzenie niniejsze nie dotyczy uczniów przemysłowych, zatrudnionych na podstawie pisemnych umów o naukę.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie w trzy miesiące po ogłoszeniu na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, z wyjątkiem województwa śląskiego, t. j. 21. 3. 1933 roku.

Sporządzanie protestów wekslowych i czekowych.

W Dz. Ust. R. P. Nr. 119, poz. 977, ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu z dnia 22 12. 1932 r. o uchyleniu na podstawie art 109 prawa wekslowego (Dz U. R P. Nr. 100/1924, poz 926) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu z dnia 16. 6 1925 r o oznaczeniu organów sądowych upoważnionych do sporządzania protestów wekslowych i czekowych (Dz U. R. P. Nr. 61, poz. 431).

Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 10 1 1933 r., a ma na celu ujednostajnienie naszego ustawodawstwa wekslowego i wynikających z niego rozporządzeń. W danym wypadku dotyczy to kwestji sporządzania protestów wekslowych i czekowych przez organa sądowe naszych niektórych dzielnic, a mianowicie b. dzielnicy pruskiej, gdzie te protesty wykonywać mogli na podstawie starych ustaw pruskich komornicy Ostatniem rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości upoważnienie to dla komorników w b. dzielnicy pruskiej zostało uchylone i sprawa protestowania weksli i czeków została ujednostajniona na całym terenie Polski w tym sensie, iż czynności te dokonywać mogą rejenci oraz urzędy pocztowe.

Przegląd ustaw i rozporządzeń.

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów.

Regulamin Najwyższego Trybunału Administracyjnego rozp. z dnia **23. XII. 1932 (Dz. U. R. P. nr. 118 poz, 968).**

Rozporządzenia Ministrów:

Statut Państwowego Banku Rolnego rozp. Ministra Skarbu wyd. w poroz. z Ministrem Rolnictwa i Ref. Roln. z dnia **26. XI. 1932 r. (Dz. U. R. P. nr. 117, poz. 967).**

Zmiana ceł na tran i nasiona sezamowe — rozp. Ministrów Skarbu, Przem. i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia **2. XII. 1932 (Dz. U. R. P. nr. 118 poz. 969).**

Ulgi celne — rozporz. Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Roln. z dnia **23. XII. 1932 r. (Dz. U. R. P. nr. 118 poz. 970).**

Kurs obligacyj 5%-towej Państw. Renty Ziemskiej. opiewającej na złote w złocie na rok 1933 — **rozp. Ministra Rolnictwa i Reform Roln. z dnia 27. XII. 1932 r. (Dz. Ust. R. P. nr. 118 poz. 975).**

Obwieszczenie Ministra

Ogłoszenie jednolitego tekstu ustawy z dnia 10 VI. 1921 o utworzeniu Państw. Banku Rolnego — obw. Ministra Skarbu z dnia **26. XI. 1932 r. (Dz. U. R. P. nr. 117 poz. 966).**

Rozporządzenie Rady Ministrów.

O utworzeniu przymusowego zrzeszenia producentów spirytusu — rozp. **z dnia 19. XII. 1932 (Dz. U. R. P. nr. 1/33 poz. 1).**

Różne.

Naukowa organizacja przedsiębiorstw.

Po kilkuletniej pracy przygotowawczej Instytut Naukowej Organizacji zgromadził obfity materjał, dotyczący metod usprawnienia pracy wraz z schematami organizacyjnemi, sprawdzonemi praktycznie i już zastosowanemi z dodatniemi wynikami w różnych instytucjach i przedsiębiorstwach.

Pragnąc, by z dobrodziejstw naukowej organizacji mogło korzystać jak najszersze koło przemysłowców i handlowców, Instytut zapoczątkował akcję, zmierzającą do niesienia stałej pomocy placówkom gospodarczym — w pierwszym rzędzie przez nadsyłanie wskazówek metodologicznych i gotowych schematów organizacyjnych.

W ten sposób praca nad usprawnieniem najważniejszych działów, jak: gospodarki materjałowej, kontroli robocizny, kosztów własnych, budżetowania biurowości i t. d. według już gotowych schematów, wymagających jedynie dostosowania do lokalnych warunków. przeprowadzona zostanie odrazu we właściwym kierunku, chroniąc przedsiębiorstwo od wątpliwych często w owych skutkach eksperymentów.

W celu nawiązania bliższego kontaktu z poszczególnemi, zainteresowanemi powyższą akcją — placówkami gospodarczemi I. N. O. prosi o:

1) zakomunikowanie mu bezpośrednio jakie kwestje organizacyjne najwięcej interesowałyby każde z poszczególnych przedsiębiorstw;

2) wyznaczenie specjalnego współpracownika (względnie kilku) w każdem przedsiębiorstwie, z którym utrzymywałby stałą łączność we wszelkich sprawach organizacyjnych i do którego trafiałyby nadsyłane przezeń schematy organizacyjne i t. d.

3) Uczestniczenie tych delegatów w specjalnych zebraniach i referatach, urządzanych staraniem instytutu Naukowej Organizacji, a dotyczących metodyki i praktyki usprawnień organizacyjnych.

Po bliższe dane należy się zwracać do Instytutu Naukowej Organizacji, Warszawa, Mokotowska 51/53, tel. 83 813 i 81 643.

W sprawie nadzoru nad zbiornikami pod ciśnieniem.

Przesłany do opinji Związku Izb projekt o nadzorze nad zbiornikami pod ciśnieniem zawiera ramowe upoważnienie dla Ministra Przemysłu i Handlu do wydawania w drodze rozporządzeń, przepisów o budowie i obsłudze zbiorników i aparatów działających pod ciśnieniem oraz o nadzorze nad niemi. Nadzór ten mógłby być powierzony prywatnej instytucji w tym celu utworzonej, podobnie jak to ma miejsce z nadzorem nad kotłami parowemi.

Związek Izb wypowiedział się przeciwko wydawaniu w obecnej chwili takiej ustawy, wychodząc z założenia, że przepisy, które wejdą do rozporządzeń wykonawczych, będą mogły być opracowane w najlepszym razie dopiero za kilka lat z uwagi na konieczność naukowego ich przygotowania przez Polski Komitet Normalizacyjny. w łonie którego zostały w tym celu utworzone specjalne podkomisje. Pozatem projektowana ustawa wyłącza z pod nadzoru jedynie kotły parowe, tem samem więc wszystkie pozostałe zbiorniki i aparaty mogłyby podlegać nadzorowi, bez względu na to, czy wskutek stosunkowo niewysokiego ciśnienia, zbiorniki takie wogóle poważnie mogą zagrażać otoczeniu. Podobne postawienie sprawy pociągnęłoby za sobą znaczne koszty za nadzór, gdy niebezpieczeństwo, które ten nadzór miałby odwrócić — jest znikome. Również zlecenie nadzoru instytucjom, a nie pozostawienie tego obowiązku właścicielom zbiornika, jak to przewidują dawne przepisy zaborcze, nie byłoby celowe.

Zniżka cen żelaza.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje, iż w wyniku prowadzonych przez Rząd pertraktacyj z przemysłem hutniczym, zostało osiągnięte porozumienie co do rewizji dotychczasowego cennika wytworów hutniczych Syndykatu Polskich Hut Żelaznych.

Na zasadzie osiągniętego porozumienia, zasadnicza cena żelaza sztabowego, a także ceny żelaza for-

mowego do N. P. 24 włącznie, uległy 11 procentowej zniżce, t. j. ze zł 315 na zł 280 za 1 tonnę. Ceny pozostałych produktów hutniczych uległy również odpowiednim obniżkom, w każdym bądź razie nie mniejszym dla każdego poszczególnego produktu, jak 10 proc. w stosunku do dotychczas obowiązujących cen zasadniczych. Ceny więc sprzedażne wytworów hutniczych na terenie całego Państwa ulegną zniżce w zależności od miejsca składu od 45 do 50 zł. na 1 tonnie. Niezależnie od powyższych zniżek zasadniczych Ministerstwo komunikacji, jako największy odbiorca wytworów hutniczych, korzystać będzie dodatkowo ze specjalnego rabatu w wysokości 2 proc.

Jeszcze jedna reforma funduszu drogowego.

Ustawa o funduszu Drogowym, wyrządziła ogromne i trudne do odrobienia szkody stawiającemu jeszcze niepewne kroki ruchowi automobilowemu w Polsce. W szczególności zatamowała ona rozwój rozwijającego się dość pomyślnie ruchu autobusowego. Była ona ponadto niesprawiedliwą z tego powodu, że przerzucała ciężar utrzymania dróg wyłącznie na automobilizm, podczas. gdy z dróg korzystają nietylko samochody, ale i pojazdy konne. Ostatnio komisja ministerjalna zadecydowała się przeprowadzić jeszcze jedną reformę funduszu drogowego i znowelizować ustawę.

Zamiast 13 miljonów, jak dotąd, na podatki z samochodów preliminowane zostanie tylko 8 miljonów, zaś 5 miljonów obciążyć ma pojazdy konne. Wprowadzony zostanie podatek od benzyny w wysokości 10 gr. od litra, ale cena benzyny nie może przekraczać 82 gr. za litr. Prócz tego przewidziany jest podatek od wagi wozów (10 zł. od 100 kilo).

Polecamy uwadze P. T. Członków.

Polski Związek Kupców Podróżujących i Agentów Handlowych na Województwo Śląskie, w Katowicach (ul. Wojewódzka 7, tel. 21-37) zwrócił się do nas pismem, prosząc o podanie jego treści P. T. Członkom, co chętnie czynimy poniżej, polecając gorąco tę polską placówkę. Pismo brzmi:

„Związek nasz, jednocząc poważnych przedstawicieli, Polaków, uważa za swoje zadanie popierać w pierwszym rzędzie fabrykaty polskie i dbać o uzdrowienie stosunków handlowych, udzielając kredyty tylko kupcom, którzy przez solidny i rzetelny handel na to zasługują.

Niezależnie od powyższego naszego zadania, pragniemy, aby zastępstwa wytwórni krajowych nie dostały się w niepowołane ręce, gdyż szkodzą powadze naszego zawodu, jak również materjalnie zainteresowanym firmom.

Członkowie naszego Związku, którzy zastępują wszelkie branże są od wielu lat dobrze zaprowadzeni na terenie Górnego Śląska i obeznani z warunkami kredytowemi każdego kupca. Niezależnie od tego cieszy się nasz Związek poparciem tutejszej Izby Handlowej i wszelkich władz, jak również wszelkiego przemysłu.

W myśl powyższych naszych postulatów mamy zaszczyt zwrócić się do WPanów z uprzejmą prośbą o łaskawe zgłoszenie ewentl. wolnych zastępstw do naszego Związku, dając nam możność wskazanie odpowiednich przedstawicieli".

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Dyrektor Franciszek Łyczywek.